

Data publikacji: 23.02.2017

Autor: Barbara Foryt, Joanna Kraczkowska

Walentynki Klubów Młodych Odkrywców

Walentynki kojarzą się ze Świętem Zakochanych. Nasze Walentynki stały się okazją do okazywania przyjaźni i miłości, a przede wszystkim zamiłowania oraz pasji do nauki, jej samodzielnego odkrywania i doświadczania. 14 lutego 2017 roku członkowie Klubów Młodego Odkrywcy Centrum Nauki Kopernik skupieni w chełmskiej sieci spotkali się w murach PWSZ na wspólnym świętowaniu i eksperymentowaniu.

Organizator spotkania to KMO „Pchełki” z Przedszkola Miejskiego nr 8 oraz pracownicy naukowcy i studenci III roku Pedagogiki PWSZ Chełm. Gościliśmy także panią Joannę Kraczkowską, koordynatora Klubu Kreatywnego Nauczyciela Przedszkola przy LSCDN w ramach, którego działa sieć KMO.

Każdy z zaproszonych klubów przygotował ciekawe i bardzo ekscytujące doświadczenia: KMO „Eksperci” z Przedszkola Miejskiego nr 10 - „ciecz nienewtonowska”, „kinetyczny piasek”; „Molekułki” z Przedszkola Miejskiego nr 11 - „magiczną klepsydrę”, „moc balonika”; „Mali Odkrywcy” z Przedszkola Miejskiego nr 5 „balon w słoiku”; „Łasuchy” z Przedszkola Miejskiego nr 12 „walentynkowy glutek”. Dzieciaki z Ósemki zaprezentowały swoje „skaczące pchełki - konfetti”, „parzenie herbaty”, oraz „marzenie fakira, czyli szaszłykowy balon”.

Studenci opiekowali się i eksperymentowali razem z małymi odkrywcami, przygotowali zabawy taneczne i oczywiście walentynkowe balony. „Pchełki” zaprosiły wszystkich na słodki poczęstunek. Walentynki chełmskiej sieci KMO pokazały, że warto wykorzystywać każdą okazję do wspólnych spotkań, dzielenia się swoją pasją i wymianą doświadczeń. To wyjątkowo efektywny sposób integrowania środowiska przedszkolnego KMO, uczelni i jej studentów.

Odkrywcy z „Pchełek” kontynuowali swoje walentynkowe eksperymenty w przedszkolu. Zaprosili do wspólnej zabawy kolegów ze wszystkich grup. Od maluchów po starszaki, każdy miał okazję sam sprawdzić, dlaczego skaczą „pchełki” i skąd nazwa naszego klubu. Maluchy bały się trochę spełniać „marzenie

fakira” i nabijać balon na patyk, ale starsze dzieci chętnie podjęły próbę. Wszystkie „parzyły herbatę” przekonując się o mocy powietrza z suszarki. Zakraplały magiczny sok z kapusty na różne substancje, które nie tylko zmieniały kolor, ale zmieszane, sycząc zamieniły się w pienistą tęczę.

Wszystkie eksperymenty były nadzorowane przez starszych klubowiczów oraz panie opiekunki: Basię Foryt, Ewę Fidler-Trus i Elę Staszczuk. Były arcyciekawe i bezpieczne. W nagrodę wszyscy otrzymywali czekoladowe, smaczne serduszka. To były wyjątkowe Walentynki!

Relację przygotowała Barbara Foryt, opiekun KMO „Pchełki”



[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)